

## O przeszłości Kopca „na Pobitnem” słów kilka...

Budowla ziemna określana obecnie mianem Kopca Konfederatów Barskich, zmieniała nazwę co najmniej trzykrotnie, bo była w przeszłości Kopcem tatarskim (Tatarską górą) a i przez pewien czas Kopcem szwedzkim (1). Nazwa Kopiec tatarski przewijała się na łamach prasy rzeszowskiej jeszcze w okresie międzywojennym (2). Upamiętniać miała bowiem bitwę stoczoną w XIV w. na terenie Powietnej (Pobitnej, a obecnie dzielnicy miasta Rzeszowa Pobitno) (3) pomiędzy wojskami polskimi a tatarami. Zwycięskimi oddziałami polskimi dowodził Jan Pakosław ze Stróżysk, za co dostał od króla prezent w postaci... Rzeszowa.

Inna hipoteza zakłada, że „w czasach zagrożenia tatarskiego XIII - XVII w. wzgórze to pełniło prawdopodobnie funkcję kopca tatarskiego - utrzymywano na nim straż, która w razie zagrożenia najazdem ostrzegła ludność ówczesnego Rzeszowa zapaleniem drewnianego stosu” (4). Nazwa Kopiec szwedzki odnosiła się zapewne do jakiegoś bliżej nieokreślonego wydarzenia, będącego jednym z epizodów działań wojennych, prowadzonych na terenie Rzeszowszczyzny w czasie II lub III wojny północnej (połowa XVII w. i początek XVIII w.) (5). Co do obecnie funkcjonującej nazwy, wiemy, że wiąże się ona z bezspornie historycznym wydarzeniem, jakim była potyczka, którą w dniu 13 sierpnia 1769 r. stoczyły oddziały konfederacji barskiej dowodzone przez Filipa Radziwińskiego (regimentarza przemyskiego) i księcia Jerzego Marcina Lubomirskiego (tytułującego się wówczas marszałkiem krakowskim) z wojskami rosyjskimi operującymi pod rozkazami sekund-majorów: Karła Magnusa Iwanowicza Salemana (Kargopolski pułk karabinierów) i Aleksieja Matwiejewicza Kurojedowa (Wiatski pułk karabinierów). Potyczka rozegrała się w kilku etapach na dość rozległym terenie obejmującym miasto Rzeszów, podrzeszowskie błonia (obecnie w przybliżeniu obszar po obu stronach ulicy Lwowskiej, ograniczony potokiem Strug i Wisłokiem) z kulminacją na terenie wzniesień przylegających do ówczesnej wsi Powietna (osiedle Pobitno) oraz okolic mostu na Wisłoku.

Szczegóły dotyczące przebiegu starcia znamy z kilku źródeł (6), z których do najważniejszych zaliczyć należy: „Relacje Francuza duHamela [Duhamela] dla księcia de Choiseul” (7), list Sebastiana Balawędroskiego (do E. A. Kuropatnickiego) z 18 sierpnia 1769 r. (8) oraz „Relacje o potyczce pod Rzeszowem” (9). Znana jest również skrócona wersja omawianych wydarzeń opracowana na podstawie raportów rosyjskich oficerów (10). Wynik potyczki budzi wśród historyków pewne wątpliwości, jak to zgrabnie ujął Julian Nieć: „według współczesnych słów - skończyła się szczęśliwie dzięki samemu nieprzyjacielowi” (11). Książę Lubomirski, który w szczególności dbał o swój „konfederacki pijar”, niejednokrotnie informował opinię publiczną o niepoślednim sukcesie militarnym jakim był jego zdaniem wynik starcia pod Rzeszowem (12).

Z charakterystyczną dla siebie skromnością pisał: „Stawcie sobie akcję i potyczkę z nieprzyjacielem pod Rzeszowem, przypomnijcie dane salwowania się WJP. Radziwińskiemu regimentarzowi ziemi przemyskiej rady dobrowolne i poprzedzające dania sukursu ofiarowanie się. Wyznajcie czy na pierwszą wiadomość i nadgłoszenie się tegoż JP. Regimentarza Przemyskiego już w zamku rzeszowskim od nieprzyjaciela oblężonego dać chętnie sukurs odmówiłem. Czy li przyzwoitych sposobów i do innych konfederacji aby podobnie sukursować raczyły użyć zaniechałem. Czy li na koniec z ostatnim siebie i ludzi azardem, kilkakrotnie liczniejszego nieprzyjaciela od forticy przy pomocy wszechmogącego Boga nie odparłem, nie poraziłem, oblężonych nie uwolniłem. Czy li prostego wzięwszy na siebie obowiązek żołnierza, onychże przykładnie nie wypełniłem i również nie szedłem w niebezpieczeństwo... Czy li z oczywistym niebezpieczeństwem sam z konia zsiadłszy, przeciw górującemu i nacierającemu nieprzyjacielowi, armat nie rychtowałem, z nich nie wypaliłem i do powtórnej, z niemąłą klęską nieprzyjaciela, nie przymusiłem rejterady i odstąpienia” (13). Służący pod rozkazami księcia Marcina francuski major (w konfederacji pułownik) François Duhamel (14) oceniał, że siły obu walczących stron były mniej więcej wyrównane i wynosiły po ok. 700 żołnierzy. Liczba poległych konfederatów (według różnych źródeł) wyniosła od 42 do około 100 ludzi (4 do 7 konfederatów miało się dostać do rosyjskiej niewoli). Rosjanie mogli stracić około 70 żołnierzy.

W poetyckim streszczeniu potyczka miała następujący przebieg:

A cóż to książę, masz za uzary,  
 Że życiem azardują, broniąc wiary ?  
 Stańleś z Głogowa pod Rzeszowem,  
 A Moskale uciekli niezabawem.  
 Marsz, uzary, brońcie wiary,  
 Zwyciężajcie pod Rzeszowem Moskwitary.  
 Moskale sami przyszli do Rzeszowa,  
 Ale zdrada to sprawiła Murzynowa.  
 Moskalom tak powiedział, że Polacy  
 Stańle tu na zamku o północy.  
 Zdrajca Murzyn, Judasza syn,  
 Już był na śmierć osądzony, jak poganin.  
 Moskale na górze pod Powitnem  
 Stańle z wojskiem bardzo bitnem.  
 Lecz i tam psie mydło dostali,  
 Na placu zaraz z koni pospadali.  
 Marsz, uzary, brońcie wiary,  
 Zwyciężajcie pod Rzeszowem Moskwitary.  
 Moskale pod Powitnem wnet zdradzili,  
 Na górę konfederatów wprowadzili,  
 Wziąwszy im prawe skrzydło, tył godzili,  
 Od mostu, przy którym ich dopędzili.  
 Gdzie ich bili i topili,  
 Pięćdziesiąt ich bez jednego położyli (15).

A jaki związek z bitwą ma sam Kopiec? No cóż - źródła jak na razie milczą. Szczęsny Morawski na stronach „Pobitnej pod Rzeszowem” wspomina jedynie, że „Dońce stali wokoło, a piechotę widać był jak się na Załężu przewoziła. Na Załężu i Powiecieńskiej górze stały widety, a na kopcu tatarskim czy szwedzkim nad samym Wisłokiem kurzył się dym, znać, że tam jakiś majdan był”.

Poległych w potyczkach toczonych w okolicach Rzeszowa od 11 sierpnia (wliczając zmarłych w przeciągu kilku następnych dni, w następstwie odniesionych ran) pochowano w co najwyżej trzech – czterech miejscach. Dwie zbiorowe mogiły (w sumie 42 konfederatów) na nieistniejącym cmentarzu koło rzeszowskiego kościoła farnego (16), prawdopodobne pochówki w podziemiach kościoła garnizonowego (wówczas należącego do kompleksu klasztornej oo. Reformatów) (17) i jeden grób obok „karczmy powiecińskiej” (18).

W obiegowym nazewnictwie określenie „Kopiec konfederatów barskich” zaczyna pojawiać się na przełomie XIX i XX w. W roku 1913 na Kopcu (nieopodal torowiska) ktoś umieścił kamień z napisem: „Kopiec konfederatów barskich, L.B. 1913” (19). Miejsce gdzie ów kamień leżał (a był tam jeszcze na pewno w roku 1934 (20)) pokazywał mi na początku lat 90 XX w. jeden z mieszkańców Pobitnego (21).

Kiedy Kopiec powstał i jaki był jego pierwotny kształt - nikt nie wie. Franciszek Kotuła w popularnej książce „Tamten Rzeszów”, sugeruje (jak na razie bezpodstawnie) iż Kopiec jest pozostałością po ruskim grodzie strażniczym Powyrchna, który stanowił odpowiednik dla leżącego na przeciwnym brzegu Wisłoka, polskiego grodu warownego o podobnym przeznaczeniu. Ten polski gród - Stary Rzeszów - lokalizowany jest przez wzmiankowanego autora na terenie obecnego kompleksu szpitalnego przy ul. Rycerskiej (niegdyś rezydencja rodziny Jędrzejowiczów) (22).

W latach 60. ubiegłego wieku Józef Stanisław Barłowski prowadził powierzchniowe badania archeologiczne, m.in. na odkrytym przez siebie stanowisku nr 26 (Okolice Kopca). W ich wyniku uzyskał znaczną ilość materiału zabytkowego o charakterze wielokulturowym, od neolitu do wczesnego średniowiecza (były to fragmenty ceramiki i narzędzi krzemiennych). Na podstawie analizy rozmieszczenia znalezionych zabytków, J. S. Barłowski zaproponował hipotezę, że Kopiec jest budowlą ziemną powstałą na płaszczyźnie poprzednio zasiedlonej (23).

W drugiej połowie XIX w. odnaleziony został „w rejonie kopca” skarb kultury łużyckiej - przekazany do Natur Und Kunsthistorisches Museum w Wiedniu (24).

Kształt Kopca uległ znacznemu przeobrażeniu na przestrzeni ostatnich 170 lat. Przyczyniła się do tego m.in. budowa linii kolejowej im. arcyks. Karola Ludwika, prowadzona na tym terenie w latach 50. XIX w. Około roku 1925, ówczesny właściciel gruntów obejmujących Kopiec, przeprowadził roboty ziemne, które spowodowały zmniejszenie jego wysokości (25).

Wygląd Kopca po raz kolejny zmieniły prace związane z budową umocnień obronnych (okopów), prowadzonych przez Niemców wiosną i latem 1944 r. W tym też czasie na szczycie Kopca stanęły baraki, wykorzystywane przez obsługę usytuowanego tu stanowiska artylerii plot. (26).

W okresie autonomii Galicji oraz w latach międzywojennych spacerować na Kopiec były jedną z rozrywek mieszkańców Rzeszowa (27).

We wrześniu 1930 roku, wychodząca w mieście gazeta: „Zew Rzeszowa”, publikuje na swoich łamach koncepcję utworzenia na części podrzeszowskich błoni nowego parku. Autor artykułu zaproponował nadanie mu nazwy: „Parku imienia Konfederatów Barskich” (28). Niestety projekt się nie przyjął. W 1935 r. wzmiankowana gazeta informowała czytelników, że „ziemię na kopiec Marszałka Piłsudskiego w Krakowie zaniósł w urnie delegacja Zw. Ochotników złożona z 2 osób, która pieszo wyruszyła z Rzeszowa dn. 14 bm. po uroczystej mszy żałobnej w kościele garnizonowym. Ziemię wzięto z grobu Powstańców 1863 r., z grobu Legionistów oraz z Kopca Tatarskiego zwanego u nas Kopcem Konfederatów Barskich” (29).

Przeszło 20 lat temu rozmawiałem na temat Kopca z wieloma mieszkańcami Pobitnego. Wsłuchiwałem się w legendy z nim związane, wśród których były te „o pochowanym w kopcu wodzu tatarskim” (30) czy „uśpionych rycerzach, co to dla ratowania ojczyzny powstań”. Jedno z podań miało bezpośredni związek z konfederatami. Podobno dla uczczenia jednej z kolejnych rocznic bitwy (pod koniec XIX w. lub na początku XX w.), miejscowa ludność podwyższyła istniejące już wcześniej wzniesienie. Ziemię, przeznaczoną na budowę nowego Kopca, noszono nawet w czapkach (31).

Na tym swoich słów kilka zakończę.

Krzysztof Bajrasz

Przypisy:

1. Morawski Szczęśny, Pobitna pod Rzeszowem powieść prawdziwa z czasów konfederacji barskiej z roku 1769, Rzeszów 1924 r., str. 297; Franciszek Kotuła, Tamten Rzeszów, Rzeszów 2003 r., str. 51, 388 i 389.
2. Zew Rzeszowa, Rzeszów 1.12.1934 r. (Rok. I, nr 4), str. 26 i 27 ( Biblioteka Narodowa Ossolińskich - Lwów), egzemplarz dostępny w zbiorach Podkarpackiej Biblioteki Cyfrowej.
3. vide: Borek Henryk, Zachodniosłowiańskie nazwy toponimiczne z formantem, Wrocław 1968, str. 190: „Powietna obecnie Pobitna (pot. Powitno, Pobitno), dzielnica Rzeszowa UN: Powyethna, Pawyethna 1436-68 AGZ XIII, passim, Powyethna 1515 Żr XVIII 138. Por. Powitno (Gródek) SG VIII 894”; a także Budzyński Zdzisław, Przyboś Kazimierz, Rejestr poborowy ziemi przemyskiej z 1658 roku, Rzeszów 1997, na stronie 255 inne nazwy Pobitnego k. Rzeszowa: „Powidnia” i „Powitna”. Co ciekawe nazwa Pobitna nie ma bezpośredniego związku z potyczką z 13.08.1769 r., w materiałach urzędowych pojawiała się już wcześniej, vide: „Konnotata żołnierzy ...” z 7 sierpnia 1760 r. autorstwa Karola Henryka Wiedemanna (AP w Rzeszowie, Zespół Archiwum Lubomirskich, sygn. 461.).
4. Szczepański Stanisław, Konfederatów barskich trasa turystyczno-edukacyjna w Rzeszowie (projekt), Rzeszów 2004, str. 5. Wcześniej, opinię o takim właśnie przeznaczeniu Kopca Tatarskiego w Przemyślu, przedstawił Kazimierz Osiński. Na terenie województwa podkarpackiego Kopce Tatarskie są jeszcze m.in. w: Przemyślu, Przeworsku, Gródku Ropczyckim, Sokołowie Małopolskim, Stefkowej (Mogiła Tatarska) i Żukowie. Być może nazwa ta miała związek z wydarzeniami z czerwca 1624 r., kiedy to Mikołaj Spytek Ligęza odparł „groźny napad Tatarów na Rzeszów” - walki toczono w okolicach nieistniejących już mostów: „miejskiego pod Rzeszowem” i mostu „pod zamkiem” - vide: Przyboś Adam, Akta radzieckie rzeszowskie 1591 -1634, Wrocław - Kraków 1957, str. LII - LII.

5. Zwolennikiem takiej tezy był wybitny rzeszowski regionalista Marek Czarnota. Na terenie województwa podkarpackiego mamy kilka budowli ziemnych o tej nazwie lub do niej zbliżonej, są wśród nich m.in. kopce, w: Przecławiu, Jaśliskach (szwedzka mogiła) i Lesku (kopiec żołnierzy króla szwedzkiego).
6. O potyczce pisali: Morawski Szczęśny, Pobitna pod Rzeszowem powieść prawdziwa z czasów konfederacji barskiej z roku 1769 (wydania książkowe: Kraków 1864 r., Rzeszów 1924 r., Rzeszów 2004 r. - autor wykorzystał listy Balawędroskiego); Konopczyński Władysław, Konfederacja barska, T I i II, Warszawa 1991 (wyd. II); tegoż autora, Kazimierz Pułaski, Kraków 1931 r.; Nieć Julian, Rzeszowskie za Sasów, Rzeszów 1938 r.; Pęcowski Jan, Dzieje miasta Rzeszowa do końca XVIII w., Rzeszów 1913 i inni.
7. „Relacja Francuza duHamel dla księcia de Choiseul”, Konopczyński W., Materiały do dziejów wojny konfederackiej, Kraków 1931, str. 21 - 27.
8. BOss, rkps 586/I, k. 111 - 112, odpis w materiałach Morawskiego w BPAN, rkps 1147, k. 91 „Z Rzeszowa 18 Aug 1769”.
9. BOss. Pawl. 267, str. 371 - 372, „Relacja o Potyczce pod Rzeszowem Dn. 14 augs 1769”.
10. Żurnal wojennych dziejstw armiej jeja Imperatorskiego Wieliczestwa 1769 goda, S. Petersburg 1770 [pod datą 10 (21) sierpnia].
11. Nieć Julian, Rzeszowskie za Sasów, Rzeszów 1938 r., str. 128.
12. Między innymi: „Memoryal usprawiedliwiający J.O. Jerzego Marcina Lubomirskiego”, BCZ, rkps. 865, k. 321; BOss, rkps. 564, str. 269; LNB im. W. Stefanyka NAN Ukrainy, Fond 5, Rękopisy Biblioteki ZN im. Ossolińskich, rkps. 6737/II, Manifest J. M. Lubomirskiego z 20 września 1769 [Krzepice], str. 85 - 86; „Sentence absolutoire rendue en faveur de S. A. Monseigneur le Prince George Martin Lubomirsk”i, ..., Biała 25 września 1771 r., str. 11. Informację o potyczce pod Rzeszowem zamieściła na swoich łamach „La Gazette de France” z 29 września 1769, a za nią „Gazeta de Madrid” z 17 października tego samego roku - obie powoływały się na „doniesienia z Warszawy z 12 września”.
13. Manifest J. M. Lubomirskiego z 20 września 1769 [Krzepice].
14. Francois Duhamel (du Hamel), tytułujący się Comte de Prècourt - żołnierz, szpieg i awanturnik, w konfederacji barskiej od wiosny 1769 r. przeważnie u boku J. M. Lubomirskiego, był oficerem szkoleniowym, brał udział w kilku potyczkach, w 1770 r. wysłany przez Pawła Mostowskiego i J.M. Lubomirskiego z tajną misją do Strasburga i Paryża (m.in. poszukiwał nieudanego posła konfederacji Stanisława Trembeckiego), w 1772 r. pod rozkazami K. Pułaskiego i F. Radziwińskiego brał udział w obronie Częstochowy, po latach zamieszany w jeden z wątków tzw. Afery naszymylnikowej.
15. Pieśń konfederacka, Poezja barska, pod redakcją Kazimierza Kolbuszowskiego, Kraków 1928 r., str. 326 -328, o pieśni tej czytaj także: Kowalski Jacek, Niezbędnik konfederata barskiego, Poznań 2008, str. 207.
16. Morawski Szczęśny, Pobitna pod Rzeszowem, Rzeszów 1924, str. 344 - według własnoręcznego „wyciągu z metryk pogrzebowych w Rzeszowie” (oryginał wyciągu w Bibliotece PAU i PAN w Krakowie, sygn. 1147, str. 90).
17. Na podstawie: Morawski Sz., Kotula F. i moich rozmów przeprowadzonych z ks. mjr Józefem Pałęgą byłym proboszczem parafii cywilno - wojskowej. Obszernie na ten temat: Marcin Maruszak, Tajemnica krypty konfederatów barskich, Tajna historia Rzeszowa, Wrzesień 2013.
18. Morawski Szczęśny, Pobitna pod Rzeszowem, Rzeszów 1924, str. 343.
19. Zew Rzeszowa, Rzeszów 1.12.1934 r. (Rok. I, nr 4), str. 26.
20. jw.
21. P. Jan Winnicki.
22. Kotula F., Tamten Rzeszów, str. 15, 23 I 24; krytycznie do lokalizacji obu wspomnianych grodów odnosi się m.in. Czopek Sylwester, O pradziejach Rzeszowa raz jeszcze w opracowaniu Z przeszłości Rzeszowa (Materiały konferencji naukowej w 640 lecie lokacji miasta), Rzeszów 1995 r.
23. Bałowski J.S., Wyniki badań powierzchniowych przeprowadzonych na terenie Rzeszów-Pobitno, Materiały i sprawozdania ROA za rok 1966, Rzeszów 1968 r.; tegoż autora: Badania powierzchniowe na terenie Rzeszów-Pobitno oraz wsi Wilkowyja i Krasne-Wółka w powiecie Rzeszowskim, Materiały i sprawozdania ROA za rok 1967, Rzeszów 1971 r.
24. Moskwa Kazimierz, Kultura łużycka w południowo-wschodniej Polsce, Rzeszów 1976, str.282-283.
25. Zew Rzeszowa, Rzeszów 1.12.1934 r. (Rok. I, nr 4), str. 26.
26. Informacja uzyskana od jednej z mieszkańek Oś. Pobitno. Punkty strażnicze stanowiące zabezpieczenie pobliskiego mostu kolejowego miały tu mieć kolejno wojska austriackie (1915), polskie (1939), niemieckie (1944) i sowieckie (1944).
27. Szymczak-Hoff Jadwiga, Życie towarzyskie i kulturalne Rzeszowa w dobie autonomii Galicji, Rzeszów 1993 r., str. 175; Kotula F., Tamten Rzeszów, str. 389.
28. Gazeta Rzeszowska z dnia 7.09.1930 r. Nr 37 , str. 3, egzemplarz dostępny w zbiorach Podkarpackiej Biblioteki Cyfrowej.
29. Zew Rzeszowa, Rzeszów 15.06.1935 r. (Rok. 2, nr 12), str. 98, (Biblioteka Narodowa Ossolińskich - Lwów), egzemplarz dostępny w zbiorach Podkarpackiej Biblioteki Cyfrowej.
30. Porównaj: Hauser Leopold, Monografia miasta Przemyśla, Przemyśl 1883 r. str. 157 i inne oraz Orłowicz Mieczysław, Ilustrowany Przewodnik po Przemyślu i okolicy, Lwów 1913, str. 96.
31. Podobnie Szczepański S., Konfederatów barskich trasa, str. 5.